

# Marek Richter, Jak

muzyka: Przemysław Gintrowski

słowa: Agnieszka Osiecka

Dopóki jeszcze się tli  
iskierka ciepła w oczach twych,  
to jeszcze jest coś,  
to jeszcze warto żyć.

Dopóki jeszcze się gra  
w pokera, w oczko, w byle co,  
to owszem, owszem, tralala,  
to jeszcze nie jest dno.

Tylko nie pytaj za dużo  
i nie wchodź w to,  
dlaczego, po co, kto.

Jak ślepe krety  
pod ziemią żyjemy,  
jeden kret, drugi kret.

Ślepo idziemy, ślepo wstajemy,  
to tylko wiemy,  
min niet, min niet.

Dopóki jeszcze się ma  
w kieszeniach pustych grosze trzy,  
to jeszcze wzywa brata brat  
i z panią wódką z losu drwi.

Dopóki jeszcze jak ptak  
pod lewym żebrem trzepie coś,  
to jeszcze toczy się wrak  
Panu Bogu na złość.

Tylko nie pytaj za dużo  
i nie wchodź w to,  
dlaczego, po co, kto.

Jak ślepe krety  
pod ziemią żyjemy,  
jeden kret, drugi kret.

Ślepo idziemy, ślepo wstajemy,  
to tylko wiemy,  
min niet, min niet.